



▲ Reżyser Izabella Cywińska przygotowuje Adama Woronowicza do randki



▲ Karolina Gruszka już jest gotowa...



▲ ...ale randka niezbyt się udała

# Miłość i skandal

## Już kręcą drugą część „Bożej podszewki”

▲ Polanica Zdrój (Dolny Śląsk) | Robert Migdał

**Pierwszy klaps padł w Polanicy Zdroju na Dolnym Śląsku. Przez kolejne cztery tygodnie właśnie w Kotlinie Kłodzkiej będą kręcone nowe sceny z życia rodziny Jurewiczów.**

Nowa seria „Bożej podszewki” opowiada o ich powojennych losach w latach 1945-1948.

### ► Już nie razem

– Akcja będzie się toczyła dwutorowo. Z jednej strony poznamy dzieje Maryski, która została z częścią rodziny na Wileńszczyźnie, już na ziemiach Związku Radzieckiego, a z drugiej strony losy jej córki, która wyjechała na ziemie zachodnie Polski – opowiada Izabella Cywińska, reżyser. – Będzie to opowieść o rozdzieleniu matki i córki, o ich wspólnym poszukiwaniu się... Jak to się zakończy? To tajemnica.

W roli Maryski zobaczymy zamiast Agnieszki

Krukówny wrocławską aktorkę – Kingę Preis, znaną m.in. z serialu „Przeprowadzki”.

– Agnieszka nie chciała grać starej baby – śmieje się Cywińska. – No i miała inne plany. Miłosne... – dodaje.

W serialu pojawią się też aktorzy znani z poprzedniej części serialu, m.in. Andrzej Grabowski, Danuta Stenka, Hanna Śleszyńska.

Przed pierwszym ujęciem wielka nerwówka. Każdy chodzi jak na szpilkach. – Jestem trochę zestresowana. Cięży na mnie duża odpowiedzialność za duży film. Ale zaraz ruszymy i mi minie – śmieje się Cywińska.

Pierwsza scena. Park. Córka Maryski – Genusia (w tej roli Karolina Gruszka) – spotyka się na randce z Frankiem (Adam Woronowicz). Zaczyna się zabawny dialog zakochanych.

– Karolinko. Więcej miłości w oczach! – przerzywa reżyser Cywińska. – Wargi musisz mieć wilgotne, lekko rozchylone! – poucza. Po nakręceniu sceny chwali: – Dobrze. Gruszczecko,

było bardzo ładnie – wręcz zachwyca się.

### ► Miłość w namiocie

Karolina, która w poprzedniej części serialu też grała Genusią wygląda... jak panienka spod latarni. – Zostałam wyszykowana przez ciotkę na randkę z Frankiem. Przyznam, wyglądam dziwacznie – uśmiecha się aktorka. Opowiada o roli: – Genusia przybiega na spotkanie, ale ukochanego nie ma. Gdy się pojawi, przeprosza i zaraz „ochrzania” ją za... wyglądem. – Nie gram pierwszoplanowej roli – opowiada Adam Woronowicz. – Łączy mnie z główną bohaterką wielkie uczucie, prawdziwa miłość. Aktor zdradził, że między kochankami z „Bożej podszewki” dojdzie też do miłosnego uniesienia w... namiocie. Serial zobaczymy w telewizji na początku przyszłego roku. ▲